



Wielki triumf biegaczy w Grindelwald

W biegu na 10 km Polki zajmują 5 pierwszych miejsc

(TELEFON WŁASNY „SZTANDARU MŁODYCH”)

GRINDELWALD. 5 stycznia. Wielkie międzynarodowe zawody narciarskie dla kobiet, organizowane od 17 lat w Grindelwaldzie pod nazwą „Internationale Damen Skirennen” rozpoczęły się w sobotę 5. bm. biegiem na 10 km. Na starcie biegu stanęło 19 zawodniczek, reprezentujących Szwajcarię, Francję, Włochy i Polskę. Pierwszy start reprezentantek polskich w tych bardzo cenionych na Zachodzie zawodach wypadł doskonale i spełnił one bodźce tak samo, jak w ub. roku zawodniczki radzieckie, które tym razem nie biorą udziału w zawodach.

W doborowej stawce najlepszych biegaczek szwajcarskich, włoskich i francuskich, Polki okazały się bezkonkurencyjne, zajmując po wspaniałej walce 5 pierwszych miejsc.

Pierwsze miejsce zajęła jedna z naj- młodszych zawodniczek pol- skich, Maria Bukowa-Gasienica (zajęła 2. miejsce przed Zofią Krzeptowską, Heleną Daniel, Jadwigą Rajchel, i Bronisławą Marusarz. Warto przypomnieć, że podobny sukces odniosły tylko biegaczki radzieckie, które w ub. r. zajęły 6 pierwszych miejsc z doskonałą Kozdrak na czele.

Nasza środowiska biegu była bardzo trudna, o licznych wzniesieniach, a kiedy przechodziła przez lasy obfitowała w liczne skoki.

Pogoda dopisała, śnieg był bardzo nośny, a za tym no- żem było przypuszczalnie, że w o- gnie zaczęły ważyć zawodniczki, uzyskując dobre wyniki.

Jako pierwsze wystąpiły do biegu dwie reprezentantki Szwajcarii, a za nimi z 3. Polka J. Rajchel. Z meksykańską narciarką ona bardzo ostro tempo i po- twierdzeniem czasie zdyktowała Szwajcarkę, uzyskując na pol- mekku (5 km) czas — 20.25 min. Doskonale zresztą wystąpiły wszystkie pozostałe nasze repre- zentantki, a Maria Bukowa-Gasienica po pierwszym okrążeniu, jak się okazało, najlepszą czas- dnia — 19.24 min. Na polmeks- Marusarzówna miała — 20.16 min., Krzeptowska — 19.46 min., a Helena Daniel — 19.47 min.

Druga połowa trasy, doskona- le przygotowane kondycyjnie Polki przebiegły jeszcze lepiej, a ich przeciwniczki nie zdołały już nawiązać z nimi równorzęd- nej walki. Ostatecznie wśród wielkiego entuzjazmu zebranej na mecie publiczności ogłoszono, że pierwsze miejsce w biegu za- jąła Maria Bukowa — czasem 38.58 min., przed Z. Krzeptow- ską — 39.36 min., Heleną Danie- lem — 39.57 min., J. Rajchel — 40.49 min., Br. Marusarzówną — 41.00 min., i J. Rajchel — 41.03 min.

(dokończenie na str. 4)

Zła organizacja pracy opóźnia remonty maszyn rolniczych

W wielu szwajcarskich PGR- ach remonty ciągników i ma- szyn rolniczych są opóźnione. W Zjednoczeniu PGR Nowogard dotychczasowe zadania re- montowe zostały wykonane za- ledwie w 35 proc. Znaczne op-óźnienia mają warsztaty ze- społowe PGR w Gryficach, Międzyzdrojach, Głównym powodem jest zła organi- zacja pracy. W zespołach Mo- sty, np. zarówno dyrekcja zespołu jak i kierownictwo warsztatów mało troski wykazują o pełne wykorzystanie dnia roboczego przez załogi.

Przykładem dla opóźniają- cych się z remontami mogą być warsztaty zespołu PGR Osowo w Zjednoczeniu Nowogard. Kie- rownik tych warsztatów wcześ- niej pomyślał o zamówieniu czę- ści do ciągników i maszyn oraz wzorowo zorganizował pracę.

W jutrzejszym numerze „Sztandaru Młodych” ogłoszamy wielki konkurs „Młodego Nowatora Rolnictwa” z cennymi nagrodami na naj- lepszą uprawę kukurydzy w roku 1955.

„Wilcze” zamiary poniosły fiasko — dywersantów spotkała zasłużona kara

Wyrok w procesie bandy „Schwarzer Wolf”

W tym samym przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Gli- wicach procesie członków dy- wersyjnej organizacji „Schwar- zer Wolf” zeznawali dalsi świad- kowie.

M. in. zeznawał „tłumacza” działacza robotniczego — Teodor Mondry, aktywista PZPR, b. więzień hitlerowskiego obozu koncentracyjnego. Zeznania je- go wykazały, jak bardzo utrud- nił rozwinięcie szerszej działal- ności przez bandę fakt przywa- żania różnorodnej ludności Śląska do swojej ojczyzny, przywiązania, o którym świadczy również wie- lebiała walka Ślązaków prze- ciwko germanizacji i opór ich wobec hitlerizmu.

Po zamknięciu przewodu sa- dowego zabrał głos prokurator.

Charakterystyczne dla politycz- nej okolicy, w którym powstała banda występująca pod nazwą „Schwarzer Wolf”, prokurator stwierdził, że w tym czasie ko- do jawnego i brutalnego realizowa- nia swych agresywnych polityki, kierując swe wysiłki na szybkie odrodzenie militarystycznych, odwołanych sił w Niemczech zachodnich.

Odzwierciedlając te przygo- towania wojenne, przepojona nienawiścią do Polski propagan- da płynąca z Niemiec zachod- nych i z USA była jednym z „broni”, z których wyrastała zbrodnia działalności bandy.

W oczekiwaniu na wojnę osk-

ark, Lucja i Szczekała, Lampka i Zieniek groźdzący broni palną i amunicję. W oczekiwaniu na wojnę osk. Gorzawski przepr- owadzał ze swą grupą ćwiczenia wojskowe, w oczekiwaniu na wojnę banda planowała akty dy- wersyjne. Fuszystowska banda naśladowała hitlerowy również w formach działania.

Oskarżyciel stwierdził nastę- pnie, że okres wzmocnionej akty- wności bandy rozpoczął się z chwilą przystąpienia do niej Buchty. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe, bowiem Buchta wniosł jako wkład swe kato- wskie doświadczenia, zdobyte w szeregach „Sonerkommando”.

W tymże okresie osk. Buchta rzucił, a osk. Gorzawski pod- chwycił myśl rozkręcenia szyn kolejowych na trasie Gliwice — Kędzierzyn i innych akcji dy- wersyjnych. Osk. Gorzawski nie chciał pozostać w tyle z „inicy- tywą”. Sprawdzianem „aktywno- ści” jego grupy miał stać się napad na milicjantów w Wilko- wicach.

„Plany te nie doszły do sku- tku — ciągnie prokurator. Bandę uprzytomnił sobie, że dokonanie tych zbrodni nie pój- dzie łatwo, że nie tak łatwo uśpić czujność robotników, nie- tak łatwo wrogowi przedrzeć się do naszych fabryk i kopalni”.

Przedstawimy szczegółowo przebieg czynny poszczegół- nych oskarżonych — prokura- tor podkreślił, iż dopuścili się przeciwko naszej ojczyźnie cięż-

kich zbrodni, którymi usiłowali zakłócić spokojne i coraz bój- niejsze życie mieszkańców od- zyskanej Ziemi Śląskiej.

„Proces ten — stwierdził da- lej prokurator — ujawnił cha- rakterystyczny fakt: wrogowie ludu działają w Polsce w cał- kowicie osamotnieniu, nie ma- ją żadnego oparcia mate- rialnego, czy duchowego w społeczeństwie. Co więcej — natrafiają na nieprzebyte mur- czajności, którymi kładzie kres zbrodniczej działalności”.

Podkreślając, iż dzięki czuj- ności organów bezpieczeństwa i klasy robotniczej banda została unieszkodliwiona, zanim zdoła- ła zrealizować większość swych zbrodniczych zamiarów — pro- kurator uznał za możliwe nie- żądać kary śmierci i wniosk o wymerzenie wszystkim oskar- żonym surowych kar więzienia.

Następnie zabrał głos obroń- cy.

Po wysłuchaniu ostatniego słowa oskarżonych, którzy wy- razili skruchę i prosili o łagodny wyrok kary, przewodniczący zamknął przewód sądowy.

W późnych godzinach wczor- nych Rejonowy Sąd Wojskowy w Gliwicach ogłosił wyrok. Manfred Lucja skazany został na 15 lat więzienia, Antoni Buchta na 14 lat, Waldemar Gorzawski na 13 lat, Leon Szczekała na 13 lat, Józef Zien- tek na 12 lat, Robert Lampka na 8 lat i Ernest Różek na 10 lat więzienia.

Na zdjęciu: fragment wypar- ników salety.

Foto CAF

PRZEDJAZDOWA Trybuna

ITV ZABIERZ GŁOSI

„Gdyby ten punkt projektu Statutu pozostał w takim jak jest sformułowaniu, nasza organizacja stałaby się jak w ogóle jakości młodzieży równa, na przykład, takiej organizacji, jak PCK czy Szkolny Komitet Odbudowy Warszawy” — pisze tow. Jerzy Kozdrak, uczeń Liceum im. Sowińskiego w Warszawie, o pierwszym punkcie projektu Statutu.

Tak uważa tow. Kozdrak. A co Wy o tym sądzicie? Wypowiedź tow. Kozdraka czytajcie w dzisiejszej „Trybunie Przedjazdowej” na 2 str. gazety.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, piątek 7 stycznia 1955 r. Nr 5 (1455) B Cena 20 groszy

Przed II Zjazdem ZMP

Szerzej rozwijać dyskusję nad projektem Statutu ZMP

● Pierwsze otwarte zebrania w pow. kłodzkim ● W Lubartowie „zwężono” dyskusję ● Nowy kaszubski Zespół Pieśni i Tańca ● Brawo „Siemianowice”!

Przebieg pierwszych zebra- ń otwartych, poświęconych gło- bokiej i szczerzej dyskusji nad pro- jektem Statutu ZMP świadczy o poważnej aktywności zemo- powców i młodzieży niezorgani- zowanej na terenie powiatu kłodzkiego. Dyskusja toczy się wokół spraw związanych z działal- nością ZMP, wokół spraw dotyczących wychowania mło- dzieży.

Na zebraniu otwartym w Fa- bryce Papieru w Miłkowie ze- brało się 35 członków ZMP i 9 niezorganizowanych. Po omó- wieniu projektu Statutu wywiał- ła się tu szeroka dyskusja.

„Przed naszą organizacją — mówił tow. Stanisław Rudy — stają się zadania i tym samym wzrasta wymagania stawiane przed każdym członkiem ZMP. I dlatego jestem przekon- any, że wiele tych spraw w przyszłym Statucie pomoże w usunięciu wielu założeń. Dzięki temu zwiększy się dyscyplina w naszym kole, wzrośnie rola kół w wychowaniu młodzieży. Uważam jednocześnie, że w przyszłym Statucie określone na- leży również garna granicę wie- ku członków ZMP”.

Wielu towarzyszy mówiło o słabej pracy zarządu kół ZMP, o braku troski kół o wychowa- nie młodzieży, o potrzebie bry- gady i kulturalne młodzieży za- mieszkającej w DMR.

JÓZEF FREJLIK Kłodzko

Dlaczego tylko o sprawach „czysto” organizacyjnych?

Młodzież na Lubelszczyźnie rozpoczęła dyskusję nad projek- tem Statutu ZMP.

Powstał kaszubski Zespół Pieśni i Tańca

Pierwszym sukcesem, jaki od- niósł nasz zespół był wieczór piosenki kaszubskiej zorganizowa- ny w dniu 13 grudnia 1954 r. W programie recytowaliśmy

swą w prowadzeniu tej sekcji zadeklarował Oddział Gdński Związku Literatów Polskich.

Plany nasze wydawały się dale- ko: chcieliśmy, aby sekcja teatr- alna zamieniła się w teatr ludowy, którego program zawierałby ludowe sztuki ka- szubskie.

Chcemy zacząć od wystawie- nia „Augusta Sini” — sztuki, która cztery lata temu cieszyła się wielkim uznaniem wśród mieszkańców wsi i miast pół- nocnego Pomorza.

Planujemy także stworzenie kapeli ludowej.

Pierwszy występ kaszubskiego Zespołu Pieśni i Tańca odbę- dzie się w styczniu br.

KORESPONDENT STEFAN TUSZER Kłanino pow. pucki

Gdzie słabo pracuje aktyw — tam źle jest z dostawami

Przyczyną dużych zaległości niektórych wsi w dostawie żywności jest przede wszystkim słaba praca większości aktywów, którzy sprawą obowiązków dostaw żywności zajęli się dopiero pod koniec ub. roku.

Zaniedbania ze strony aktywistów wykorzystali kulacy, którzy nie tylko sami złośliwie uchylali się od dostaw, ale na- mawiali do tego także mniej uświadomionych mało i śred- niorolnych chłopów.

Np. malarolne gospodynie Stanisława Godlewska i Wła- dysława Turkiewicz ze wsi Ko- strzyn, pod wpływem podsze- pty kulaćcych niemal do końca ubiegłego roku uchylali się od wykonania swoich obowiązków. Dopiero kiedy członkowie ko- misji rozliczeniowej w bezpo- średniej rozmowie wyjaśnili im szkodliwość takiego postępowania wykonały plan dostaw żyw- ności za 1954 rok. Dzięki temu skorzystały one z przywileju,

Cały park maszynowy fabryki oparty jest na najnowszych zdobyczach techniki. Prawdzi- wa chłuba załogi stanowią p- obrabiarzy — płaotomaty o e- lektronowym sterowaniu. W maszynie takiej automatycznie dokonuje się przebieg z jednej fazy obróbki do następnej. Równocześnie z jednego odci- nka stalowego preta toczona są zewnętrzne i wewnętrzne pier- ścienie łożyska.

„Jedną z najczęściej spotyka- nych bolączek studentów są róż- nego rodzaju braki w urządze- niu i wyposażeniu domów stu- dentów. Np. w nowowybudo- wanym Domu Akademickim w Krakowie, w którym mieszka przeszło 400 słuchaczy Akademii Górniczo-Hutniczej, brak jest ciągle jeszcze światła elektrycz- nego, mimo że mieszkańcy tego domu kilkakrotnie zwracali się w tej sprawie do Komitetu U- czelnianego ZSP i władz uczelni. By uniknąć w przyszłości tego rodzaju braków i zaniedbań, ra- dy mieszkańców domów akade- mickich powinny jeszcze bar- dziej założyć współpracę z wła- dzami uczelnianymi oraz z orga- nizacją ZSP i wspólnie usuwać niedomagania.

Wiele uwagi na naradzie po- święcono omówieniu działalno- ści stołówek studenckich. W wielu bowiem uczelniach sto- łówki te wydają niedostateczną w porównaniu z zapotrzebowa- niem ilość posiłków lub przygo- towują je niesmacznie. Przyczyną tego są niewłaściwe urządzenia stołówek, w wielu wypadkach zbyt szczupłe pomieszczenia, a także niedbala praca personelu. Studenckie komisje stołówek, muszą więc bardziej niż dotąd zajmować się sprawą jakości posiłków, kontrolować stan sani- taryj pomieszczeń oraz pracę personelu — tak, by stołówki w pełni zaspokajały potrzeby mło- dzieży studiującej.

Wydziały komitetów uczelnia- nych ZSP, zajmujące się sprawa- mi bytowymi, jak podkreślono na naradzie, powinny wnikliwie zająć się istotnymi potrzebami młodzieży studiującej, by pomie-ścić w nich w pełnym wy- korzystaniu środków przezna- czonych przez państwo na po- trzeby bytowe studentów.

Tow. Helena Więcek kierownik brgdy palowej — delegatem na II Zjazd ZMP

Organizacja ZMP-owska po- wiatu toruńskiego reprezen- tować będzie na II Zjeździe ZMP m. in. tow. Helena Wię- cek, członek spółdzielni pro- dukcyjnej „Lepsze Jutro” w Gostkowie.

Tow. Helena Więcek w peł- ni zastąpiła na wydziale, a- jakie ją spotkało. W spółdziel- ni wyszły mowa z uznaniem o niej i jej pracy.

Helena Więcek, kierownik młodzieżowej brgady palowej w Hali- kach, wyróżniona Odznac- ką Pracy, w której wyko- nanie wraz z całą brgadą prze- ciętnie 190 proc. normy.

Nasza brgadzistka — mó- wiła w swoim przemówieniu — gdy trzeba pomocy, do- radzi, pomoże pokonać trud- ności.

Skarb w glinianym garnku z czasów Zygmunta III odkryty w Lubaczowie

Ciekawego odkrycia dokonał malarolny chłop z Lubaczowa — Józef Gradzik, który kopiąc doł na ziemniaki natrafił na gliniane naczynie ze srebrnymi monetami z XIV, XV, XVI i XVII wieku.

Jak stwierdzono są to groźne praske z XIV wieku, półgrosze, grosze, koronne, trojaki z XV w., grosze gdańskie, grosze i trojaki Ziem Pruskich bite po- Holdzie Pruskim złożonym przez Albrechta Zygmuntowna Staremu, grosze ełbskie, czworaki, grosze i szóstaki li- tewskie, trojaki koronne Stefa- na Batorego, półtrojaki Zygmun- ta III. Ogółem znalezione na- czynie zawierało 535 monet. Wiele przemawia za tym, że skarby ten zakopany został za- czasów Zygmunta III.

Nowoczesna Fabryka Łożysk Tocznych powstała w Stalinogrodzie

U progu nowego roku polska myśl techniczna odniosła nowy sukces. W Stalinogrodzie prze- kazano do rozruchu drugą w kraju — po Zakładach w Kras- niku — Fabrykę Łożysk Tocz- nych. Będzie ona produkować łożyska na potrzeby górnictwa — dla urządzeń transportu do- łowego.

Snakes polskiej techniki

Cały park maszynowy fabryki oparty jest na najnowszych zdobyczach techniki. Prawdzi- wa chłuba załogi stanowią p- obrabiarzy — płaotomaty o e- lektronowym sterowaniu. W maszynie takiej automatycznie dokonuje się przebieg z jednej fazy obróbki do następnej. Równocześnie z jednego odci- nka stalowego preta toczona są zewnętrzne i wewnętrzne pier- ścienie łożyska.

Usunąć braki w stołówkach i domach akademickich

Od pracy KU ZSP zależy poprawa warunków bytowych studentów

Z udziałem kierowników tzw. Wydziałów Warunków Studiów poszczególnych komitetów uczelnianych Zrzeszenia Studentów Polskich, przewodniczących Komisji Okręgowych ZSP z całego kraju i przedstawicieli Zarządu Głównego ZMP oraz przedsta- wicieli zainteresowanych ministerstw odbyła się ostatnio w War- szawie narada, poświęcona omówieniu spraw bytowych młodzieży akademickiej.

Jak wykazała narada, dzie- ki pomocy państwa ludowego, w roku akademickim 1954/55 w po- równaniu z stanem sprzed dwóch lat — w Domach Stu- dentów mieszka prawie dwa i pół raza więcej studentów. P- nad 10 proc. ogółu młodzieży stu- diującej korzysta obecnie ze sty- pendium państwowych. Troskę ludowego państwa o młodzież a- kademicką ilustrują również in- ne formy pomocy, jak np. ciągłe wzrastająca liczba stypendiów mieszkaniowych, zasiłków domo- wych, szeroka sieć placówek lecz- niczych dla studentów, bezpłat- ne wczasy wypoczynkowe itp.

Jednakże studenci — jak pod- kreślono na naradzie — napo- tykali jeszcze w sprawach by- towych wiele różnych trudności.

wynikających głównie ze zlej pracy tych wydziałów komitetów uczelnianych ZSP, które zajmują się sprawami bytowymi młodzie- ży studiującej — tzw. Wydzia- łów Warunków Studiów. Wiele zaniedbań dopuściły się Zarządy Okręgowych Akademickich, a tak- że władze niektórych wyższych uczelni.

Wiele uwagi na naradzie po- święcono omówieniu działalno- ści stołówek studenckich. W wielu bowiem uczelniach sto- łówki te wydają niedostateczną w porównaniu z zapotrzebowa- niem ilość posiłków lub przygo- towują je niesmacznie. Przyczyną tego są niewłaściwe urządzenia stołówek, w wielu wypadkach zbyt szczupłe pomieszczenia, a także niedbala praca personelu. Studenckie komisje stołówek, muszą więc bardziej niż dotąd zajmować się sprawą jakości posiłków, kontrolować stan sani- taryj pomieszczeń oraz pracę personelu — tak, by stołówki w pełni zaspokajały potrzeby mło- dzieży studiującej.

Wydziały komitetów uczelnia- nych ZSP, zajmujące się sprawa- mi bytowymi, jak podkreślono na naradzie, powinny wnikliwie zająć się istotnymi potrzebami młodzieży studiującej, by pomie-ścić w nich w pełnym wy- korzystaniu środków przezna- czonych przez państwo na po- trzeby bytowe studentów.

Pomyślny start kopalni „Siemianowice”

Dzięki ofiarnej pracy młodzi- eżowców zespołów i brgady oraz utworzeniu młodej brgady wre-

biarzy, w skład której wchodzi- ły: Tadeusz Paczkowski, Jan Odryzowski, Stanisław Kluzak i Henryk Kruk w pierw- szych dwóch dniach stycznia wydobyt w kopalni „Siemianow- cie” dodatkowo 400 ton węgla.

Piękny wynik — 154 proc. normy osiągnięta na wrębówce brgady chłoinkowie Eugeniusz Iwanowski i z oddzia- ła V, a zespół filarów Adama Szczepańskiego wykonał 134 proc. normy.

K. T.

Jeszcze do niedawna II-ga młodzieżowa brgada polowa nie wykonywała dziennych obowiązków. Helena — jako prze- wodnicząca kół ZMP w sp- dzielni, rozmawiała przy ka- żdej okazji z członkami bry- gady, omawiała sprawy i trudności, w których choroba brgady nie tylko wykonała powierzone jej zadania ale za- częła nawet wyprzedzać do 2,5 procentu dziennie.

Hala mł. 21 lat. Mimo mło- dego wieku jest poważnie po- ważana. Jest członkiem KP PZPR w wstępnym — członkiem Prezydium ZP powiatu. Wier- ną w granicach i. kapitanem drużyny siatki-owej żeńskiej w miejscowym L25 le. W klas- sie przygotow. do wyhor- do rad narodowych, Helena wraz z całym kołem brała akty- wny udział w pracach Gł- wnego Komitetu Frontu Narodowego.

W okresie przygotowań do II Zjazdu ZMP listę członków kół ZMP w Gostkowie wzro- sła o przeszło 100. Wśród młodych, właśnie z inicjatywy tow. Więcek wstąpiła na sta- towych członków spółdzielni produkcyjnej.

Tow. Więcek jest również organizatorką życia świetlicy- wego w Gostkowie. Prowadzą- cą przez nią zespół artystycz- ny cieszy się powszechnym zainteresowaniem nie tylko wśród mieszkańców gromady lecz w całym powiecie. Jest nagrodzona pracą świetlicy- wa Heleny na ostatnich olimpi- adach w Gostkowie. Zespołu Artystyczny w Toruniu, w czasie których za wystwienie sztuki pt. „Grube Ryby” zo- spół zdobył II miejsce, ona zaś w dowód uznania otrzymała pamiątkę.

Organizacja ZMP-owska w Gostkowie należy do przed- rowodzących w powiecie to- runskim.

Jest w tym i zasługa Hele- ny, która łączyła wolną od pracy chwile spędza wśród młodzieży, radzi jej w róż- nych sprawach, wyjaśnia wąt- pliwości.

JAN NADOLSKI

Przyczyną dużych zaległości niektórych wsi w dostawie żywności jest przede wszystkim słaba praca większości aktywów, którzy sprawą obowiązków dostaw żywności zajęli się dopiero pod koniec ub. roku.

Zaniedbania ze strony aktywistów wykorzystali kulacy, którzy nie tylko sami złośliwie uchylali się od dostaw, ale na- mawiali do tego także mniej uświadomionych mało i śred- niorolnych chłopów.

Np. malarolne gospodynie Stanisława Godlewska i Wła- dysława Turkiewicz ze wsi Ko- strzyn, pod wpływem podsze- pty kulaćcych niemal do końca ubiegłego roku uchylali się od wykonania swoich obowiązków. Dopiero kiedy członkowie ko- misji rozliczeniowej w bezpo- średniej rozmowie wyjaśnili im szkodliwość takiego postępowania wykonały plan dostaw żyw- ności za 1954 rok. Dzięki temu skorzystały one z przywileju,

Trybuna Prędzszadzowa

Jaka powinna być nasza organizacja kogo do niej przyjmować?

W dzisiejszej „Trybunie” zamieszczamy list tow. Kodraka. śmiało i szczerze mówi o najistotniejszej sprawie — o określonym przez projekt Statutu charakterze organizacji, o tym kogo i jak w jej szeregi przyjmować.

Lamy „Trybuny” stoła otworem dla szerokiej dyskusji na ten temat.

Zabiegajcie głos w tych sprawach otwarcie i szczerze; przenoście na łamy „Trybuny” swe zdanie o tym, co mówią na ten temat u Was w kół, w fabryce, w gromadzie czy Domu Młodzieży; wiosków jej członków, nie powiniemy być przeciwnie, lub omawiane tylko w waszym gronie, — zaniem redakcji, zamieszczane będą na łamach gazety i poddawane pod szeroki, swobodny dyskusję.

Piszcie na adres: „**Standard Młodych**” — Warszawa, ul. Wspólna 61 — „Trybuna Przedzjadawca”.

P

O przeczytaniu listu ZG ZMP do wszystkich członków ZMP oraz projektu nowego Statutu, pragnę zabrać głos w dyskusji przedzjadawczej nad pracą naszej organizacji, nad projektem

brak jest również stosowania kar organizacyjnych—np. ZD Wola stanowczo przeciwstawił się naszemu wnioskowi o wykluczenie z ZMP kół Tu-renki — nieuka i spekulanta.

Komsomolu, na których ma-
na się oprzeć:

„**WLKZM** jest masową bezpartyjną organizacją, skłaniającą w swoich szere-
gach nie tylko młodzież, ale

Dotychczasowa praca organizacji ZMP-owskiej przyniosła nam wiele doświadczeń, wiele różnorodnych form pracy polityczno-wychowawczej. Trzy lata temu w 1951 r. w naszej szkole — w Liceum im. Sowińskiego w Warszawie — było ok. 100 członków ZMP na 400 uczniów. Organizacja, mimo że była nieleżna, pracowała na ogół dobrze. Wzrastała się to przede wszystkim w dobrej postawie członków, w dobrej dyscyplinie organizacyjnej. Nie zdarzały się poważne wypadki, aby ZMP-owice opuszczały samodzielną zebranie, aby nie chodziły na zajęcia szkolniowe, czy znalazły się pośród uczniów najgorzej uczących się,

głównego są zachowywaniem. Dlaczego tak było? Uważałem, że było tak dlatego, że do organizacji przyjmowano młodzież rzeczywiście produkującą. Trzeba było wtedy poczekać naprawdę na przyjęcie do organizacji, zasłużyć sobie na to, wykazać się dobrą postawą, nie dawało to dobrych wyników. Oprócz tego nie obawiano się stosować kary wykluczenia z organizacji, co działało wywoławczo na jej członków.

W rezultacie nasza organizacja ZMP-owska stała się naprawdę produkującą organizacją — nie tylko dlatego, że ona produkuje cele, ale i dla- tego, że produkuje ludzi.

Organizacja przynajmniej przez pewien czas straciła jawność i trzeba będzie po- czekać, aby po ciężkiej pracy wychowawczej ją odzyskać. A przecież słuszniej jest kroczyć

liczyć, nawet wtedy, gdy są do spełnienia wielkie i trudne zadania. A czy organizacja będzie taka, aby na nią można było liczyć, wtedy kiedy projekt Statutu mówi:

„Członkiem ZMP może być każdy młodzieniec i każda dziewczynka, jeśli ma szczerą chęć nalożenia do organiza- cji...”

Mnie się wydaje, że nie.

Organizacja przynajmniej przez pewien czas straciła jawność i trzeba będzie po- czekać, aby po ciężkiej pracy wychowawczej ją odzyskać. A przecież słuszniej jest kroczyć

niem. A powinien być nazwa- ny: „Członkowie ZMP, ich obowiązków i prawa”.

Mojm zdaniem, m.in. koniec nie jest w Statucie określony, stwierdzając iż do organiza- cji koło ZMP przynajmniej „takich, którzy będą uznawali Statut ZMP, wolę wie- dzoszą, uchwały zarządu wy- soko stopnia, będą przy- wiali w jednym z kol orga- nizacyjnych oraz plac- składowi członkowskie”.

Pragnąłbym za pośred- ctwem „Szczadru Małego” wezwać kolegów do dyskusji nad projektem Statutu. Pro- cież właśnie od Statutu w tym ważnej mierze zależy bę- dę

no, że zrzęszala przodującą młodzież; mimo że obejmowała stosunkowo niewielką część młodzieży — była kierownikiem politycznym całej młodzieży w naszej szkole.

W następnych latach, pod wpływem wyższych instancji MP-owskich organizacja rosła do liczb 256 członków na 366 uczniów, co stanowiło zdecydowaną większość prawie 34 uczniów szkoły. Ale wzrost ilościowy nie pociągnął za sobą wzrostu jakościowym i dzisiejsza szkoła ZMP przy Liceum Sowińskiego nie jest zadowolona, mimo że poziom nauki w tej szkole jest dobry. Brak stałej organizacji tak jak i w innych szkołach dyscypliny wśród członków opuszczało zbierania, zajęcia szkolne były często bywały wypadki złego zachowania się na lekcjach.

Co jest tego przyczyną? Przede wszystkim to, że uległy pogorszeniu warunki站立 przy przyjmowaniu do MP. samo przyjęcie stało się trudniejsze, bez wycieczek, a

wac wzrostem niosącym organizację tak, aby był on równoległy ze wzrostem jakościowym. Gdyby ten punkt projektu Statutu taki pozostał, nasza organizacja stałaby się pod względem jakości młodzieży równa na przykład takiej organizacji jak PCK, czy Szkolnym Komitetom Odbudowy Warszawy. A my tego nie chcemy. Warto tu przytoczyć słowa Statutu

JERZY KOZDRAK
uczeń Liceum
Im. Sowińskiego
Warszawa

Proponuję poprawki...

S TATUT ZMP będzie ważnym drogowskazem postępowania każdego członka organizacji. Dlatego i ja prześlę uwagi, które nasunęły mi się przy studiowaniu nowego Statutu.

● Punkt 28 projektu Statutu mówi o przyjmowaniu nowych członków do ZMP w sposób następujący:

"Kolo ZMP przyjmuje na członków Związku chłopców i dziewcząt w wieku od 14 lat. Przyjmowanie odbywa się drogą omawiania każdej z osobna kandydatury na zebraniu koła".

Proponuję uzupełnić ten punkt Statutu w ten sposób:

"Kolo ZMP przyjmuje na członków Związku dziewczęta i chłopców w wieku od 14 do 25 lat".

Przyjęcie na członka Związku odbywa się po zapoznaniu się z kandydatą ze Statutem Związku, po wypełnieniu przez niego deklaracji oraz po złożeniu opinii polecających przez dwóch członków ZMP.

Przyjmowanie odbywa się drogą omawiania każdej z osobną ka-

blażowaniem można wywołać wybuchy śmiechu. Można byłoby z widowni okłaski. Ale bywa się je tymi sposobami co ize. Dzieci są artystycznie. Czy ta bezbrorność jest m na kształtowanie ich smacz- nymi rzeczami?

Wielu na jej obliczony jest Monolog Włocha mówi o wiat- 7 do 14. W takim razie nie nie powinny się znaleźć. Nie jak „Zielona chusteczka” „na śpiewu”, obliczone chyba t. 16. To jest sprawa zasad- ęba się spytać siebie i in- kogo właściwie jest ten przedświatłaków? Na pewno klas młodszych, dla harcerzy. W. Wiele dla klas starszych. Czy to jest teatr dla ZMP? Nie żyła poza rzeczywistością dziecięcy sposób są jakoś do- onowane.

o się pokazuje w „Klekkie”, „1955” do obszaru geograf- Polska Rzeczpospolita Ludo- w w żadnym stosunku. Po- ruje rzeczywistość. Jasnym że nie idzie mi o dialogowa- polityczno-wychowawczy na cielec. Ale czy właściwie dzieciom dwudziestego- enia wypragnę z wszelkiej i dlatego jeszcze raz: dla teatr?

twórcy artystycznie najcz- onoganiżacja się do jednego esca i rodzaju pracy. Nikt u- ęca twórcy co do rodzaju pola na którym pragnie się ad artystycznie. Ale jeżeli wający się na cztery sposoby ęce piatego — to nie jest to oniczny i wystarczający dla niepełnoletniej publiczności ictówymimi produktami.

JULIUSZ GARZTECKI



W góry — na narty!



Fragment skoków na Dużej Krokwi w dn. 1.1.1955 r.

Foto: CAF

SPORT SZTANDAR MŁODYCH

Minsk — Kraków 4:0

KRAKÓW. W szesnastej wypróbie sali Teatru Młodego Widza w Krakowie rozpoczął się w środę mecz szachowy Minsk — Kraków.

Po pierwszym dniu prowadzi Minsk 4:0. Śliwa przegrał z Bolesławskim, Tarnowski z Sułetinem, Sojka z Wierosławem, Adamczewska ze Zworykina. Pozostałe trzy partie odłożono.

Narciarze NRD w Zakopanem

ZAKOPANE. Na zaproszenie sekcji narciarskiej ZS Gwardia przybyła do Zakopanego grupa narciarzy SV Dynamo (NRD). Bada oni przez dwa tygodnie przebywać w Zakopanem w ośrodku wyszkolenia sportowego ZS Gwardia.

Smysł nadal na czele turnieju w Hastings

LONDYN. W turnieju szachowym w Hastings prowadzi po 6 rundach Smyslow (ZSRR), który po remisie w 6 rundzie z Pachmanem (CSR) ma 4,5 pkt. Keres (ZSRR) przegrał z Fudererem (Jugosławia) i dzieli drugie miejsce z Pachmanem i Unzickerem (Niemcy zach.).

„SZACHY”

Wznowienie w naszym piśmie stały tygodniowy dział szachowy zapoczątkujemy równocześnie niustającym konkursu rozwiązywania. Rozwiązania zadań należy nadawać w terminie dwutygodniowym od daty ich ukazania się na adres Redakcji (z dopiskiem SZACHY na kopercie lub karcie pocztowej). Między Czytelników, którzy nadadzą prawidłowe rozwiązanie zadania, wylosujemy nagrodę książkową. Rozwiązania zadań i kolejne listy nagrodzonych publikować będziemy mniej więcej raz w miesiącu.

PARTIA Nr 1

Obrońca Sycylijska
grana w I kole meczu Minsk — Warszawa w Warszawie 29.XII.1954 r.
Białe: Gromek Czarna: Wersow
1. e4. c3. 2. Sd3. Sd6. 3. d4. e4d1. 4. Sd4.
5. g4. 6. g5. 7. g6. 8. g7. 9. g8. 10. g9.
11. g10. 12. g11. 13. g12. 14. g13.
15. g14. 16. g15. 17. g16. 18. g17.
19. g18. 20. g19. 21. g20. 22. g21.
23. g22. 24. g23. 25. g24. 26. g25.
27. g26. 28. g27. 29. g28. 30. g29.
31. g30. 32. g31. 33. g32. 34. g33.
35. g34. 36. g35. 37. g36. 38. g37.
39. g38. 40. g39. 41. g40. 42. g41.
43. g42. 44. g43. 45. g44. 46. g45.
47. g46. 48. g47. 49. g48. 50. g49.
51. g50. 52. g51. 53. g52. 54. g53.
55. g54. 56. g55. 57. g56. 58. g57.
59. g58. 60. g59. 61. g60. 62. g61.
63. g62. 64. g63. 65. g64. 66. g65.
67. g66. 68. g67. 69. g68. 70. g69.
71. g70. 72. g71. 73. g72. 74. g73.
75. g74. 76. g75. 77. g76. 78. g77.
79. g78. 80. g79. 81. g80. 82. g81.
83. g82. 84. g83. 85. g84. 86. g85.
87. g86. 88. g87. 89. g88. 90. g89.
91. g90. 92. g91. 93. g92. 94. g93.
95. g94. 96. g95. 97. g96. 98. g97.
99. g98. 100. g99. 101. g100. 102. g101.
103. g102. 104. g103. 105. g104. 106. g105.
107. g106. 108. g107. 109. g108. 110. g109.
111. g110. 112. g111. 113. g112. 114. g113.
115. g114. 116. g115. 117. g116. 118. g117.
119. g118. 120. g119. 121. g120. 122. g121.
123. g122. 124. g123. 125. g124. 126. g125.
127. g126. 128. g127. 129. g128. 130. g129.
131. g130. 132. g131. 133. g132. 134. g133.
135. g134. 136. g135. 137. g136. 138. g137.
139. g138. 140. g139. 141. g140. 142. g141.
143. g142. 144. g143. 145. g144. 146. g145.
147. g146. 148. g147. 149. g148. 150. g149.
151. g150. 152. g151. 153. g152. 154. g153.
155. g154. 156. g155. 157. g156. 158. g157.
159. g158. 160. g159. 161. g160. 162. g161.
163. g162. 164. g163. 165. g164. 166. g165.
167. g166. 168. g167. 169. g168. 170. g169.
171. g170. 172. g171. 173. g172. 174. g173.
175. g174. 176. g175. 177. g176. 178. g177.
179. g178. 180. g179. 181. g180. 182. g181.
183. g182. 184. g183. 185. g184. 186. g185.
187. g186. 188. g187. 189. g188. 190. g189.
191. g190. 192. g191. 193. g192. 194. g193.
195. g194. 196. g195. 197. g196. 198. g197.
199. g198. 200. g199. 201. g200. 202. g201.
203. g202. 204. g203. 205. g204. 206. g205.
207. g206. 208. g207. 209. g208. 210. g209.
211. g210. 212. g211. 213. g212. 214. g213.
215. g214. 216. g215. 217. g216. 218. g217.
219. g218. 220. g219. 221. g220. 222. g221.
223. g222. 224. g223. 225. g224. 226. g225.
227. g226. 228. g227. 229. g228. 230. g229.
231. g230. 232. g231. 233. g232. 234. g233.
235. g234. 236. g235. 237. g236. 238. g237.
239. g238. 240. g239. 241. g240. 242. g241.
243. g242. 244. g243. 245. g244. 246. g245.
247. g246. 248. g247. 249. g248. 250. g249.
251. g250. 252. g251. 253. g252. 254. g253.
255. g254. 256. g255. 257. g256. 258. g257.
259. g258. 260. g259. 261. g260. 262. g261.
263. g262. 264. g263. 265. g264. 266. g265.
267. g266. 268. g267. 269. g268. 270. g269.
271. g270. 272. g271. 273. g272. 274. g273.
275. g274. 276. g275. 277. g276. 278. g277.
279. g278. 280. g279. 281. g280. 282. g281.
283. g282. 284. g283. 285. g284. 286. g285.
287. g286. 288. g287. 289. g288. 290. g289.
291. g290. 292. g291. 293. g292. 294. g293.
295. g294. 296. g295. 297. g296. 298. g297.
299. g298. 300. g299. 301. g300. 302. g301.
303. g302. 304. g303. 305. g304. 306. g305.
307. g306. 308. g307. 309. g308. 310. g309.
311. g310. 312. g311. 313. g312. 314. g313.
315. g314. 316. g315. 317. g316. 318. g317.
319. g318. 320. g319. 321. g320. 322. g321.
323. g322. 324. g323. 325. g324. 326. g325.
327. g326. 328. g327. 329. g328. 330. g329.
331. g330. 332. g331. 333. g332. 334. g333.
335. g334. 336. g335. 337. g336. 338. g337.
339. g338. 340. g339. 341. g340. 342. g341.
343. g342. 344. g343. 345. g344. 346. g345.
347. g346. 348. g347. 349. g348. 350. g349.
351. g350. 352. g351. 353. g352. 354. g353.
355. g354. 356. g355. 357. g356. 358. g357.
359. g358. 360. g359. 361. g360. 362. g361.
363. g362. 364. g363. 365. g364. 366. g365.
367. g366. 368. g367. 369. g368. 370. g369.
371. g370. 372. g371. 373. g372. 374. g373.
375. g374. 376. g375. 377. g376. 378. g377.
379. g378. 380. g379. 381. g380. 382. g381.
383. g382. 384. g383. 385. g384. 386. g385.
387. g386. 388. g387. 389. g388. 390. g389.
391. g390. 392. g391. 393. g392. 394. g393.
395. g394. 396. g395. 397. g396. 398. g397.
399. g398. 400. g399. 401. g400. 402. g401.
403. g402. 404. g403. 405. g404. 406. g405.
407. g406. 408. g407. 409. g408. 410. g409.
411. g410. 412. g411. 413. g412. 414. g413.
415. g414. 416. g415. 417. g416. 418. g417.
419. g418. 420. g419. 421. g420. 422. g421.
423. g422. 424. g423. 425. g424. 426. g425.
427. g426. 428. g427. 429. g428. 430. g429.
431. g430. 432. g431. 433. g432. 434. g433.
435. g434. 436. g435. 437. g436. 438. g437.
439. g438. 440. g439. 441. g440. 442. g441.
443. g442. 444. g443. 445. g444. 446. g445.
447. g446. 448. g447. 449. g448. 450. g449.
451. g450. 452. g451. 453. g452. 454. g453.
455. g454. 456. g455. 457. g456. 458. g457.
459. g458. 460. g459. 461. g460. 462. g461.
463. g462. 464. g463. 465. g464. 466. g465.
467. g466. 468. g467. 469. g468. 470. g469.
471. g470. 472. g471. 473. g472. 474. g473.
475. g474. 476. g475. 477. g476. 478. g477.
479. g478. 480. g479. 481. g480. 482. g481.
483. g482. 484. g483. 485. g484. 486. g485.
487. g486. 488. g487. 489. g488. 490. g489.
491. g490. 492. g491. 493. g492. 494. g493.
495. g494. 496. g495. 497. g496. 498. g497.
499. g498. 500. g499. 501. g500. 502. g501.
503. g502. 504. g503. 505. g504. 506. g505.
507. g506. 508. g507. 509. g508. 510. g509.
511. g510. 512. g511. 513. g512. 514. g513.
515. g514. 516. g515. 517. g516. 518. g517.
519. g518. 520. g519. 521. g520. 522. g521.
523. g522. 524. g523. 525. g524. 526. g525.
527. g526. 528. g527. 529. g528. 530. g529.
531. g530. 532. g531. 533. g532. 534. g533.
535. g534. 536. g535. 537. g536. 538. g537.
539. g538. 540. g539. 541. g540. 542. g541.
543. g542. 544. g543. 545. g544. 546. g545.
547. g546. 548. g547. 549. g548. 550. g549.
551. g550. 552. g551. 553. g552. 554. g553.
555. g554. 556. g555. 557. g556. 558. g557.
559. g558. 560. g559. 561. g560. 562. g561.
563. g562. 564. g563. 565. g564. 566. g565.
567. g566. 568. g567. 569. g568. 570. g569.
571. g570. 572. g571. 573. g572. 574. g573.
575. g574. 576. g575. 577. g576. 578. g577.
579. g578. 580. g579. 581. g580. 582. g581.
583. g582. 584. g583. 585. g584. 586. g585.
587. g586. 588. g587. 589. g588. 590. g589.
591. g590. 592. g591. 593. g592. 594. g593.
595. g594. 596. g595. 597. g596. 598. g597.
599. g598. 600. g599. 601. g600. 602. g601.
603. g602. 604. g603. 605. g604. 606. g605.
607. g606. 608. g607. 609. g608. 610. g609.
611. g610. 612. g611. 613. g612. 614. g613.
615. g614. 616. g615. 617. g616. 618. g617.
619. g618. 620. g619. 621. g620. 622. g621.
623. g622. 624. g623. 625. g624. 626. g625.
627. g626. 628. g627. 629. g628. 630. g629.
631. g630. 632. g631. 633. g632. 634. g633.
635. g634. 636. g635. 637. g636. 638. g637.
639. g638. 640. g639. 641. g640. 642. g641.
643. g642. 644. g643. 645. g644. 646. g645.
647. g646. 648. g647. 649. g648. 650. g649.
651. g650. 652. g651. 653. g652. 654. g653.
655. g654. 656. g655. 657. g656. 658. g657.
659. g658. 660. g659. 661. g660. 662. g661.
663. g662. 664. g663. 665. g664. 666. g665.
667. g666. 668. g667. 669. g668. 670. g669.
671. g670. 672. g671. 673. g672. 674. g673.
675. g674. 676. g675. 677. g676. 678. g677.
679. g678. 680. g679. 681. g680. 682. g681.
683. g682. 684. g683. 685. g684. 686. g685.
687. g686. 688. g687. 689. g688. 690. g689.
691. g690. 692. g691. 693. g692. 694. g693.
695. g694. 696. g695. 697. g696. 698. g697.
699. g698. 700. g699. 701. g700. 702. g701.
703. g702. 704. g703. 705. g704. 706. g705.
707. g706. 708. g707. 709. g708. 710. g709.
711. g710. 712. g711. 713. g712. 714. g713.
715. g714. 716. g715. 717. g716. 718. g717.
719. g718. 720. g719. 721. g720. 722. g721.
723. g722. 724. g723. 725. g724. 726. g725.
727. g726. 728. g727. 729. g728. 730. g729.
731. g730. 732. g731. 733. g732. 734. g733.
735. g734. 736. g735. 737. g736. 738. g737.
739. g738. 740. g739. 741. g740. 742. g741.
743. g742. 744. g743. 745. g744. 746. g745.
747. g746. 748. g747. 749. g748. 750. g749.
751. g750. 752. g751. 753. g752. 754. g753.
755. g754. 756. g755. 757. g756. 758. g757.
759. g758. 760. g759. 761. g760. 762. g761.
763. g762. 764. g763. 765. g764. 766. g765.
767. g766. 768. g767. 769. g768. 770. g769.
771. g770. 772. g771. 773. g772. 774. g773.
775. g774. 776. g775. 777. g776. 778. g777.
779. g778. 780. g779. 781. g780. 782. g781.
783. g782. 784. g783. 785. g784. 786. g785.
787. g786. 788. g787. 789. g788. 790. g789.
791. g790. 792. g791. 793. g792. 794. g793.
795. g794. 796. g795. 797. g796. 798. g797.
799. g798. 800. g799. 801. g800. 802. g801.
803. g802. 804. g803. 805. g804. 806. g805.
807. g806. 808. g807. 809. g808. 810. g809.
811. g810. 812. g811. 813. g812. 814. g813.
815. g814. 816. g815. 817. g816. 818. g817.
819. g818. 820. g819. 821. g820. 822. g821.
823. g822. 824. g823. 825. g824. 826. g825.
827. g826. 828. g827. 829. g828. 830. g829.
831. g830. 832. g831. 833. g832. 834. g833.
835. g834. 836. g835. 837. g836. 838. g837.
839. g838. 840. g839. 841. g840. 842. g841.
843. g842. 844. g843. 845. g844. 846. g845.
847. g846. 848. g847. 849. g848. 850. g849.
851. g850. 852. g851. 853. g852. 854. g853.
855. g854. 856. g855. 857. g856. 858. g857.
859. g858. 860. g859. 861. g860. 862. g861.
863. g862. 864. g863. 865. g864. 866. g865.
867. g866. 868. g867. 869. g868. 870. g869.
871. g870. 872. g871. 873. g872. 874. g873.
875. g874. 876. g875. 877. g876. 878. g877.
879. g878. 880. g879. 881. g880. 882. g881.
883. g882. 884. g883. 885. g884. 886. g885.
887. g886. 888. g887. 889. g888. 890. g889.
891. g890. 892. g891. 893. g892. 894. g893.
895. g894. 896. g895. 897. g896. 898. g897.
899. g898. 900. g899. 901. g900. 902. g901.
903. g902. 904. g903. 905. g904. 906. g905.
907. g906. 908. g907. 909. g908. 910. g909.
911. g910. 912. g911. 913. g912. 914. g913.
915. g914. 916. g915. 917. g916. 918. g917.
919. g918. 920. g919. 921. g920. 922. g921.
923. g922. 924. g923. 925. g924. 926. g925.
927. g926. 928. g927. 929. g928. 930. g929.
931. g930. 932. g931. 933. g932. 934. g933.
935. g934. 936. g935. 937. g936. 938. g937.
939. g938. 940. g939. 941. g940. 942. g941.
943. g942. 944. g943. 945. g944. 946. g945.
947. g946. 948. g947. 949. g948. 950. g949.
951. g950. 952. g951. 953. g952. 954. g953.
955. g954. 956. g955. 957. g956. 958. g957.
959. g958. 960. g959. 961. g960. 962. g961.
963. g962. 964. g963. 965. g964. 966. g965.
967. g966. 968. g967. 969. g968. 970. g969.
971. g970. 972. g971. 973. g972. 974. g973.
975. g974. 976. g975. 977. g976. 978. g977.
979. g978. 980. g979. 981. g980. 982. g981.
983. g982. 984. g983. 985. g984. 986. g985.
987. g986. 988. g987. 989. g988. 990. g989.
991. g990. 992. g991. 993. g992. 994. g993.
995. g994. 996. g995. 997. g996. 998. g997.
999. g998. 1000. g999. 1001. g1000. 1002. g1001.
1003. g1002. 1004. g1003. 1005. g1004. 1006. g1005.
1007. g1006. 1008. g1007. 1009. g1008. 1010. g1009.
1011. g1010. 1012. g1011. 1013. g1012. 1014. g1013.
1015. g1014. 1016. g1015. 1017. g1016. 1018. g1017.
1019. g1018. 1020. g1019. 1021. g1020. 1022. g1021.
1023. g1022. 1024. g1023. 1025. g1024. 1026. g1025.
1027. g1026. 1028. g1027. 1029. g1028. 1030. g1029.
1031. g1030. 1032. g1031. 1033. g1032. 1034. g1033.
1035. g1034. 1036. g1035. 1037. g1036. 1038. g1037.
1039. g1038. 1040. g1039. 1041. g1040. 1042. g1041.
1043. g1042. 1044. g1043. 1045. g1044. 1046. g1045.
1047. g1046. 1048. g1047. 1049. g1048. 1050. g1049.
1051. g1050. 1052. g1051. 1053. g1052. 1054. g1053.
1055. g1054. 1056. g1055. 1057. g1056. 1058. g1057.
1059. g1058. 1060. g1059. 1061. g1060. 1062. g1061.
1063. g1062. 1064. g1063. 1065. g1064. 1066. g1065.
1067. g1066. 1068. g1067. 1069. g1068. 1070. g1069.
1071. g1070. 1072. g1071. 1073. g1072. 1074. g1073.
1075. g1074. 1076. g1075. 1077. g1076. 1078. g1077.
1079. g1078. 1080. g1079. 1081. g1080. 1082. g1081.
1083. g1082. 1084. g1083. 1085. g1084. 1086. g1085.
1087. g1086. 1088. g1087. 1089. g1088. 1090. g1089.
1091. g1090. 1092. g1091. 1093. g1092. 1094. g1093.
1095